

WIECZNA PAMIĄTKĘ DYARYVSZ DOSTATECZNY

Wiazdu y Aktu Koronacyey.

KROLA IEGO MOSCI.

• A V G V S T A II.

Szczęśliwie nam Pànuiącego.

136.



Oku Pańskiego 1697. Dnia 12 Miesiaca Września o godzinie Siodmey zrana wprowadzono w Zamek Krakowski *pro securitate* Piechoty Polskie y Węgierskie których było *circa* pięć Chorągwi w nowey bärwie: za niemi szły Gwàrnizony piechotne K. I. M. począwszy od samey Floryánskiej Bramy aż do Zamku przez wszystko Miasto we dwa rzędy rozstawione, które stały aż do skończenia Wiazdu, gdzie zaś obšerność mieysca była iako to w Rynku, w przecznicach, vlicach, stały Chorągwie Arkabuzyerow zbroynych, wszyscy w Koletach, a tych mogło się rachować na dwa tysiące. Szły potym Węgierskie Piechoty, których było cztery Chorągwie.

Wystawione były w Mieście, na mieyscach zwyaynych w Perspektywie, Dwie Bramy Tryumfalne wysmienitą Robotą z napisami, y z Osobami złoćistemi Przodkow Krola I. M. przy krzykliwej dętej y instrumentalney muzyce ozdobione. Na pierwszej Bramie był Orzeł Biały z rozpostartemi skrzydłami, kleynot Korony Polskiej reprezentujący, który mistrzną sztuką skłaniał się nisko dla powitania wieżdżającego Pàna po nim wposrod Bramy Malarskim Konfztem Obraz Krola I. M. *ad Vivum* potrafiiony. Na drugiej Bramie Osoba Krola I. M. pod Laurowym Wiencem na koniu nakłztał Sztukatoriey *in aere*: któremu Geniusz abo Anioł lecący kładł na głowę Koronę: przez te tedy Bramy szły Cechy Mieyskie, wszystkie z Chorągwiami nawet y z Wieniczkami Gornicy, wszyscy w płóciennicach białych przy Chorągwi, za niemi następowała Ráygarwa w bärwie czerwoney Krolewska z białym płaszczow podszyćiem, kornetow siedm: z zielonym podszyćiem kornetow dziewięć, z błękitnym podszyćiem, kornetow dwa: wszyscy konno z iednakimi Mułzkietami, ich zaś Oficyerowie byli w iednakim Stroiu białym z srebnemi galeanami, mieli kapelutze pod Strusiami piorami białemi.

Następowała tudzież, przodkując, gromadna Kompània PP. Kupcow Krakowskich w stroiu Polskim iżano przybranych, była także y druga kompània Kupiecka w stroiu Cudzoziemskim nakłztał Kawalerzey wyn unierowana. Obie te Kompànie na dobrych koniach, przy trąbach y dętej Fayferow Muzyce stànęły w Rynku szeregiem sporządzone y czekały na wieżdżającego Krola Iego Mości. A pod czas ten, zdział na koło Miasta ognia burząco dawano. Potym iachali Lokaie Krolewscy w bärwie czerwoney potrzeby odmienne w lankotke, błękitne ze srebrem mierzane, tych było sześćdziesiąt. Za niemi w takieyże bärwie Trębaczowie iechali z srebnemi trąbami *Numero 12.* mieli kotły srebrne. Prowadzono, potym Muły iuczone skarbanie, nakryte żółtymi Gałunami iakoby czapragami na głowach y na iukach miały kity wylokie z pionu uszu dzwonki głośnie, tych było 40. przy kazdey parze szedł w żółtej bärwie Małstelerz, za temi parami mułow niośacych Lektykę Krolewską przy tych były srebrne dzwonki y stroyno Małstelerze. Następowały przepyszne Kàrety rożnych Pànow w liezbie 24. za niemi szły Kàrety wysmienite Krolewskie *Numero 12.* Ostatnia piękna y bogàra blachami złoćisto srebrnemi obita, w Cugu ośm Koni małowatych, bardzo pięknych, szory bogate, a woźnice w takieyże bärwie ceglàstego sukna Angielskiego iako y Lokaie.

Potym prowadzono Konie powodne Krolewskie 24. wszystkie bårdo piękne, rzędy bogate złoce, niektóre sadzone dyamentami, rubinami, szafirami, nakryte nowemi Dywdykami axanitnemi koloru karmazynowego z frądzlą złotą szeroką, na których były bogato hawstrowane Herby Krolewskie pod Koroną na kazdym pięć Herbow. Innych Koni ośm było na Powodzie iestże piękniejszy z siedzeniami Polskimi y Tureckimi, rzędy bogate Kàmieniami drogiemi sadzone, przy tych po 2. Małstelerzow w bärwie tego koloru iak Lokaie. Następowała potym Kawalkata rożney I. PP. Szlachty tamże Kawalerow wielo Cudzoziemskim stroiem Polakow y Cudzoziemcow I. K. M. Za niemi znowu Trębaczow 12. z srebnemi trąbami y kotły przy nich srebrne ze złoćistemi Herbami: po nich szły Raytarye Krolewskie w koletach y zbroiach Chorągwi 12. wszyscy iednakowo Fuzye w rękach trzymàcy. Za temi szły Woyska ozdobne Polskie, Chorągwi Pàncernych 4. Wołoskich 2. Vłaskich 3. Po nich Kàroce dwie bogate.

Następowali Ich. M. PP. Senatorowie y rożna szlachta, na koniach, I. M. Pan Mårzatek Nadworny nioś laskę: z iedney strony iego był I. M. P. woiewoda Krakowski z drugiey I. M. Pan Kafztelan Poznànski. Za nim iechał po prawey ręce I. M. X. Biskup Kuiàwski, po lewey I. M. X. Biskup Zmudzki, potym sam Krol I. M. pod baldachinem (ktory nieśli Ich. M. PP. Ráycy Krakowscy) iachał na małowatym koniu prawie wtàkt po trąbach płasy czyniàcym wrzędzie dyamentowym. Sam K. I. M. miał Suknià sutà dyamentami Niemieckà cielistà podszytą gronoštaiami, na piersiach sztukà dyamentowa iak słońce z promieniami (ta suknià miała kosztować czternaście milionow



XXII-18453-IV.

innonow Ryńskich) Kapełusz pod cegląstemi Strusiami piorami, na Kapełuszu przy bindzie dwa dyamenty spięte wielkości jak orzechy laskowe. Za nim iechał I. M. X. Biskup Pasławski, po nim czterech Praszów, 2. I. M. X. Referendarzów y 2. Opátów: za temi Vrzednicy y Kawalerya I. K. M. w Kawalkacie bardzo strojno y ozdobnie na koniach bucznych y bogato vbranych, Okolo Krola I. M. szli wedwa rzędy Szwaycarowie z alabartami z łecitemi, barwa błękitna ze złotą wstęgą, plu dry odęte z wstęgami, tych było sto. Po nich szły Chorągwie Raytaryi Krolewskiej, jedni byli w barwie karmazynowej, z srebrnymi galonami y potrzebami, wizylcy na dobrych koniach si wych, drudzy w ceyze barwie na koniach karych (ci są Custodes Corporis Krola I. M.) z gołemi mieczami abo rapirami było ich 300. Po nich zbrojni w Koletach *ut supra*, tych wszystkich było Chorągwi 12. y tak *pompose* wiechał ipokojnie Krol I. M. P. Naiz Miłościwy łaczęśliwie iako *AVGVSTVS SECVNDVS* do Zamku Krakowskiego. Ktorego, sekundowała, sekunduie, y sekundować będzie Łaská Naywyższego, á ten Dzień 12. może nazwać vbłogostawionym, ponieważ w ten czas w łazdu, dał P. Bog wielką wiktoryę Cesarzowi I. M. Chrześciańskiemu w Węgrzech, gdzie 30000. zniszczono Turków, y Obozy z Armatami odebrano: w tenże Dzień 12. 7bris przed laty walną y sławną IAN 111. Krol Polski, z Rycerstw Koronnym y W. K. L. pod wicaniem Wiktoryi otrzymał a Wieden z Obsidiei wylwobodził.

Die 13. w Piątek były solenne Exequie za Krola S. P. IANA III. na Zamku w Kościele Katedralnym Krakowskim, Katarfalk był o sześciu gradusach, trumna na lwich nogach stojąca wizytko czerwono obito, na trumnie, na jedney podłużczce berło na drugiey Korona nad Katarfalkiem zawieszono kopułę *per modum* Baldachina, zdziewa wszystko, Swiatła y na wierzchu y okolo trumny wielki dostatek. Krol I. M. wzałobie *in asistentia* I. W. I. M. P. Senatorów, Vrzedników y Szlachty. Celebrował I. M. X. Biskup Zmudzki. *Orationem funebrem* po łacinie miał I. M. X. Kurdwanowski Kanonik Krakowski. Potym pod trumnę rzuceno Chorągwi dwie, Pieczęć, Berło, Łaskę stłuczono, Miecza nie rzuceno, ale go oddano I. M. P. Miecznikowi. Sam Krol I. M. był blisko trumny pod czas tych ceremonii. Rozdawali także Panegiryk *in laudem* Krola nabożczyka. Po nabożeństwie stypa w Pałacu Krolewskim pod czas ktorey, wiałne po żołniersku, zdział bito. Mszey S. tak się, że drudzy nie celebrując odchodzić musieli chociaż się ledwo o drugiey godzinie skończyło z południa, wszystko to *sumptu proprio* Krola I. M. który na łame Msze S. dał tyśiąc talarów bitych.

Dnia 14. szedł pieszo Krol I. M. *processionaliter cum Clero* na skałkę; więc od samego Zamku aż do skałki przez Stradom y Kazmierz stały Piechoty Krolewskie wyżej opisane było ich dzieśc Chorągwi. Także na wszystkich Passach Arkabuzyerowie na koniach iako y na wiazd, Potym iechali I. M. M. wiele Szlachty, nierownie więcej niż podczas Zjazdu, bo się byli poziedzdzali na ten Akt do Krakowa. Potym szło Pażów 24. bardzo pięknych y dorodnych entopców wizylcy Polacy w czerwonej barwie, potrzeby błękitne ze srebrnem szerokie, wtakieyże barwie lubo inakszym kroiem 30. Lokaiów. Potym szło Pacholców 60. strojem z węgierską przybranych w takieyże czerwony barwie z takimilz potrzebami, Zapki mieli nakiztałt magierek pod piorami podłużkami białymi y błękitnymi, na spodku stroy węgierski z wierzchu jak tuzłuki do samey ziemi takieyże barwy (trzeba wiedzieć że te potrzeby błękitne y srebrnem galony były przerabiane według diferencyi slugów, á nie były szyte, na sukniach tych koralowych prosto, ale przewiano jak zęby u piły) co niepodobno iak wdzięczną czyniło apparencyą. Potym szli piechotą Ich M. P. Senatorowie, Za nimi I. M. P. Marzałek nioś Łaskę; Za nim Krol I. M. wizylcy piechotą, Okolo niego szwaycarowie z Alabartami, potym Kawalerya *a Custodia Corporis* wzwyż opisana na koniach za nimi postępowała Krolewska karoca *śm a* koni cennopłelnistwa. Tam tedy na samym wstępie w Miasto Kazmierz P. Raycy tamteczni Ore I. M. P. Grodzkiewica Burmistrza przy niskim vkłonie oddali powitanie. A gdy potym Krol I. M. nadchodził busko Kościoła OO. Augustinianów S. Katarzyny: zaszli mu orogę Wielebni tamtęgo Konwentu Zakonnicy, ktorym przoduiać Przewielebny O. Przeor godną powitał Krola I. M. Przemową, na ktora I. W. I. M. P. Podkanclerzy Koronny *ex tempore* imieniem Krola I. M. odpowiadział. Postępuiać tedy daley ku Skałecznemu Kościołowi Krol I. M. *obvis* zaształ tamtecznych Oyców S. Pauli Primi Eremita przy Pralencycy Przewielebnego O. Prowinciała Provincie ktory *Oratorio jermone* Pana *condigne* powitałszy, Odpowiedź *ibidem* od I. W. I. M. Pana Podkanclerzego Koronnego *adequate* odebrał. A iak skoro zwykłe Ceremonie przy Nieszpornym Nabożeństwie Krol I. M. zakonczył, ztąż Asistentią, y takimże porządkiem, wsiadłszy w Karocę nązł do Zamku powrócił. Coby zaś za Magnificentia y Apparentia była *ars in Triumphali* przed Kościołem Skałecznym zdobrze akkomodowanemi Inskryptami, krotka tego niech tá będzie Relacya. Naprzod Obraz S. Michała Archanioła *elevato loco* akkomodowany, pod nim zaraz Krola I. M. zawieszony konterfekt, *Mediante inscriptione app sita*, w te słowa, *Protegam Eum, quoniam cognovit Nomen Meum*. Po prawey stronie dano Obraz S. Stanisława z napisem, *Aurea Sarmaticū redeunt iam sacula Regni*. Po lewey stronie był Obraz S. Pauli Primi Eremita, z tym Applauzem. *Surgit in AVGVSTO pietas rediviva SECVNDO*. A na pobocznych Kolumnach zawieszono *Insignia Regia*. Na jedney Kolumnie Napis, *In Fulcrum Patri*. Na drugiey, *In Fulcrum Libertati* wyrażono.

Die 15. w Niedzielę w Kościele Katedralnym Krakowskim w małym chorze przed wielkim Ołtarzem wystawiony był Tron wośm grani podłużny, do ktorego było 12. gradusów od wielkiego Ołtarza, obity suknem czerwonym nad nim baldachin, krzesło na Tronie to (ktorego ięzcie X. ażęciem bywłszy zażywał) czerwone axamitne wśiedzeniu, poręczą srebrną blachą obity, w tyle krzesła blacha srebrna wielka z Herbami, na wierzchu, Przed Tronem stali P. Na mieśni-

mięślnicy, Ich MM. PP. Chorążych, po prawey ręce Chorągiew czerwona z znakiem Koronnym to jest Orłem białym, w pośrodku tego Herb Krolewski, Po lewey ręce Chorągiew błękitna z znakiem WXL. to jest z Pogonią przy Tronie także był I.M.P. Miecznik zgodym mieczem. Przy wielkim Ołtarzu stało czterech Biskupów Pontificaliter ubranych to jest I.M.X. Biskup Krakowski, I.M.X. Biskup Przemyński, I.M.X. Biskup Zmudzki, y I.M.X. Szufragan Warmiński. Przyszedł potym I.M.X. Biskup Kujawski in ornatu Pontificali, ktoremu asystowali 4. I.M.X. Kanonicy to jest I.M.X. Dziekan Krakowski Cieski, I.M.X. Archidyakon Krakowski Opacki, I.M.X. Łubinski, I.M.X. Ruzzkowski, dway in Dalmaticis. Zasiadłszy przed wielkim Ołtarzem wysłał dwoch Biskupów, I.M. Xiędza Kanclerz y I.M. Xiędza Zmudzkiego którzy accesserunt obuiam Krolowi I.M. za mały Chor, aniżeli się wrocili przynieśli Insignia Regia, na białych poduszkach, naprzod labko nioś I.M.P. Generał Wiekopolski Leszczyński, berło nioś I.W.I.M.P. Hetman Polny Litewski Służka Koronę nioś I.W.I.M.P. Woiewodą Krakowski Koronę jest czapczka axamitna czerwona, na Krzyż z wierzchu opasana złotą blaską, a w Koło, jest Korona poprostu w ząbki robiona ze złota bez zadnych kanakow. Wszedł tedy Krol I.M. ubrany po Xiążęcu, spodem Catafractis, na wierzchu Toga fialkowa w kwiaty y mucet gro- nościowy, kapelusz pod białemi piorami strusiemi, przed którym wiele Panstw stało I.M.P. Marzałek Nádwozny nioś Laskę Ich MM.XX. Biskupi ex utroq, latere prowadzili go y przystąpiwszy przed Ołtarz zaraz genuflexus kapelusz zdiawszy, padł Krzyżem na ziemię gdzie było czerwonym axamitem wystano. I.M.X. Kujawski czytał Benedykcyę nad Nim. Po skonczoney benedykcyi pierwzey genuflexus przed X. Kujawskim Krol I.M., obok mairacy dwoch Biskupów praeisit Iura- mentum po którym dalsze nad nim czytał consecrans benedykcyę. Ztym Krol I.M. recessit a gra- dibus Altaris wzad y przed Ołtarzem klęknął, Consecrans zaś na samych gradulach, y zaczął Li- tanię de Omnibus Sanctis Populo respondente: Ora pro eo. Gdy się skonczyły owe słowa ut Ecclesiam tuam Sanctam regeres. I.M.X. Kujawski stanawszy super gradum Altari verso uultu ad Populum y Kro- la I.M. sam spiewał: ut hunc Electum tuum benedicere & consecrare digneris, y sam go przezegnał podwakroć Populo respondente: Terogamus &c. Po skonczoney Litaniy I.M.X. Kujawski, zmowił Colle- kcyę y siadł na stołeczku. Przystąpił potym I.M.X. Przemyński Kanclerz Koronny Pontificaliter ubra- ny do Krola I.M. klęczącego y długi czas czytał mu text ex Pontificali. To skonczywszy przystąpił Krol I.M. y klęknawszy ad pedes Consecrantis podpisał na Gradulach Pacta Conuentas. Po podpisie przy- stapiono ad unctionem, zdięto mu tedy zbroię, naprzod in fronte, potym inter scopulas a parte de- xtra, naostatek cubitum dextrum, unxit I.M.X. Biskup Kujawski Consecrans, y znowu nad nim be- nedykcyę czytał. Zaczęła się tedy dopiero Msza S. a Krol I.M. accedentibus Vexiliferis którzy go już nieodstępowali nigdy ad omnem motum ipsius, wyszedł poboczniemi drzwiami od Ołtarza y tam aperte w Kaplicy zdiawszy stroj Xiążęcy, ubrał się w sandały, Albę, dalmatykę y Kapę alias pluwiak, ten zaś był biały lamowy, na nim motane kwiatki złote, szczyt y boki axamitne cy- namonowe iasne z złotem potrzebami bogatemi, po Epistole wyszli dway Biskupi co y przedtym y przyprowadzili Go przed wielki Ołtarz tak w kápie ubranego y zaraz mu dał Consecrans w rękę Miecz, którym preuia benedictione szermował kilk razy, potym przypasał do boku. Interea iego szpadę odebrał I.M.P. Kaszcelan Poznański, u ktorey głowka ziednego dyamentu była, który lichu szacowano dziesięć tysięcy czerwonych złotych. Sama zaś rękoieść tak accomodate była sa- dzona dyamentami ze się ziednego zdała być dyamentu. Podano potym napoduszcze Koronę I.M.X. Kujawskiemu, którą włożył na Głowę Krola klęczącego potym mu dał berło do ręki, za każdą razę certa verba profeseferendo & benedicendo. Tak tedy Coronatum prowadził, od Ołtarza con- secrans y dway Biskupi z nim Krola I.M. na Tron, y naprzod sam X. Kujawski krzyknął: Vivat REX, Populo acclamante: Vivat, Vivat. I posadziwszy go na krzeseł nad siedzącym czytał bene- dykcyę, tę skonczywszy zaczął Te Deum laudamus &c. Potym znowu benedykcyę czytał His peractis, naprzod sam X. Kujawski nisko Krolowi I.M. pokłoniwszy siedzącemu na Tronie powinizował, ipsum secuti Episcopi, potym Senatorowie, Officiales, naostatek kto się mógł doclinac z Szlachty fimbriam vestimenti całowali, gratulantes Krolowi I.M. którym się wżytkim affabilis- sime skłaniał I.M.X. Consecrans odszedł od Tronu do Ołtarza y prosequował Mszę S. Post Offer- torium dway Biskupi którzy byli zostali przy Tronie prowadzili Krola I.M. do Ołtarza, kto- remu klęczącemu dał Consecrans labko złote, & perlecta benedictione znowu Biskupi odprowadzi- li Go na Tron, tu znowu krzykniono Vivat Populo acclamante az się sam Krol všmiechał. Odesli zatym Biskupi od niego a Msza S. continuabatur. Iak skoro przyszło do Pax, Domini, przynie- śli mu Biskupi Reliquię S. którą pocałowawszy szedł z niemi do wielkiego Ołtarza & cum sum- ma deuotione sam sobie z głowy zdiawszy Koronę przystąpił do S. Komunię, potym wdzia- wszy Koronę powrócił na Tron, tak skonczona Msza S. & benedictio data Populo. Potym ru- szył się Krol I.M. z Tronu pieniądze albo numismata na których iedney stronie było Berło z Mie- czem, a krzyż w Koronie cum Inscriptione Reges & defendet na drugi iego Effigies cum titulo & expressione diei Coronationis stano mu drogę suknem czerwonym, od Tronu przez kościół, Vlicę, Dziedziniec, schody, aż do samego Pokoju, ktorędy szedł z Tronu cum assilientia Senatorow, Chorążych y Panow in toto ornatu w Koronie z Berłem y labkiem iako na Tronie siedział y tak feliciter Regnatum processit.

Die 16. Iechał Krol iego Mość po obiedzie z Zamku pomposie przed Ratusz Krakowski, gdzie mu było wystawiono Theatrum obizerne czerwonym suknem obite, y Tron pod baldachinem, a od Zamku, aż do samego Ratusza stały dwiema rzędy Piechoty, Krolewskie w bawie czerwoney płaszczce zawinione na sobie mairacy z podszyciem białym, Za niem drugim rzędem stały Piecho- ty Węgierskie różnych Pánow, iako to I.M.P. Woiewody Krakowskiego, I.M.P. Hermána Polac-

Polnego Litewskiego, I. M. P. Marszałka Nadwornego, I. M. P. Skarbnego Makowskiego, od Bramy Tymfalney na Grodzkiej Vlicy, aż do samego Ratusza stali Arkabuzyerowie w koletach, y zbroiach, było ich iak trzy tysiące na koniach. Ruszyła się tedy od Zamku o godzinie pierwizy, Naprzód Chorągiew iedną Pancerna z dżdżami, proporce na nich żółte z czerwonym, była Krolewska. Po nich następowali Granatyerowie Krolewscy w barwie czerwonej piechoty, na głowach mieli czapki na kształt Infuły czerwone, a na białym dnie Herby Krolewskie przyszyte, tych iedną Chorągiew. Po nich szły trzy Chorągwie Piechoty Krolewskiej w czerwieni. Officyerowie także w czerwieni pod białymi piorami, pendenty mieli czerwone białą kitayką przewinięone. Potym szła Chorągiew Arkabuzyerow w koletach zbroyno, Officyerowie wżatych koloru perłowego z srebrnymi szerokimi potrzebami. Następowała para kotłów srebrnych y dwunastu Trębaczow, z srebrnymi trąbami. Ponich druga para srebrnych kotłów z drugimi dwunastu Trębaczow także srebrne trąby mających, wszyscy pięknie, konno pod iedną barwą koralową z błękitno białymi potrzebami. Potym szło Paźiow dwudziestu czterech, za nimi prowadzono konie Krolewskie, które były na Wiadź, było ich trzydzieści y sześć z temiż bogatemi Czaprągami, y siedzeniami. Szło zątem Karc Krolewskich 15. Cugi dziwnie piękne różney maści, coraz piękniejszy, a szory na każdym z nich inakszą robotą, wszystkie złociście. W ostatney Karcie bardzo bogatey było ośm koni masłowatych bardzo pięknych y rośliych. Późtey Karcie było 30. Szwaycarow z alabastami. Potym prowadzono 12 śc Romakow, których piękności, fantazyey, y bogatego rzędu, y siedzenia od kanakow y dyamentow trudno opisać, każdego Romaką z obu stron prowadzili dway Mistrzalerze. Za nimi znówu szła Chorągiew w koletach iakko y przedtym. Tu się mieściły Karcety różnego państwa ku Ratuszowi iadącego.

Zątem następowało Woysko Polskie. Naprzód Chorągwi Pancernych pięć, tych był Pułkownik I. M. Pan Lowczy Koronny Potacki, Kawaler, y Zolnierz, któremu w składności y fantazyi siedzącemu na koniu trudno przybrać. Chorągwie były I. M. Pana Woiewody Krakowskiego, I. M. P. Marszałka Nadwornego, I. M. P. Hetmana Litewskiego Polnego. Krola Niebołczyka, y terażniejszy K. I. Mści Nowoząciężna; wszystkie tak okryte, że pod iedną na dwieście koni mogło się rachować. Tych wszystkich pięknie z ordynował I. M. P. Lowczy przed Kościołem S. Woyciecha, że stały w oczach Krolowi I. M. przejeżdżającemu. Za temi następowały Chorągwie Varskie. Pierwsza z Proporcami czteronobiałymi I. M. P. Marszałka Nadwornego, z Proporcami żółtoczarnymi, I. M. P. Woiewody Krakowskiego, trzecia Krolewicą I. M. Jakubą, czwarta Krola I. M. Nowoząciężna z proporcami żółtoczerwonymi, te Chorągwie iedlicze w hczbie towarzyszą, koniach y porządku rządach złotych bogatych daleko przechodziły nad Pancerne. Za temi następowała różney Ich MM. PP. Szlachty, y Panow wielkość na kilka tysięcy, wszyscy bogato y stroyno. Iechali potym Ich MM. PP. Chorążowie Koronny, y Litewski, trzymający każdy swego Narodu Chorągiew. Koronna była czerwona, na niej Orzeł srebrny haftowany w posrodku Orła Herb Krolewski. Litewska granatkowa z Pogonią, srebrnem haftowaną. Około Pana Chorążego szło dwóch Tatarow w Tuzlukach czerwonych, y zawoiach, którzy się strzemion trzymali. Między Chorążemi iachał I. M. P. Miecznik Koronny, z gołym Mieczem. Po nich iechali Ich Mość trzymający Krolewskie Infygna. I. M. P. Generał Wielkopolski nioś iabłko złote, berło I. M. P. Hetman Litewski Polny, Koronę I. M. Pan Woiewoda Krakowski. Następował I. M. P. Marszałek Nadworny z laską bogato z wierzchu, we środ, y od spodka, dyamentami sadzoną, a za nim Krol I. M. na tymże masłowatym Koniu, co y na wiadź, tak płaszy czyniącym, właśnie o godzinie piątey wieżdzał przed Ratusz, przed którym po Grodzkiej Vlicy pieniądze rzucano, takowe, iako *in die Coronationis*. W tym dawano burząco ogień z mozdzerzow w Ryńku Krakowskim, także z Hakownic na koło nad kabatami przy Ratuszu. Sam Krol I. M. siedział w szatach Polskich, żupan biały Lámowy, w kwiaty miorane złote, Kontulz z Moskiewską wciętozobiony Axamitny granatkowy, Czapka Sobolcowa także Axamitna granatkowa, na krzyż przepasana perlami Vryańskimi, z boku piora z 12 uką dyamentową, bot żółty, podkowki srebrne, w ręku buzdygan piękny. Iadacy wszędzie wesoło poglądał po oknach, y częstokroć czapkę zdejmował. Niepodobna, iak mu po Polsku przystoi. Przejchawszy przed *Theatrum* z siadł z konia, y trochę pośedziawszy na Tronie pod baldachinem poszedł na Ratusz, gdzie mu było posłano sukno czerwone od samego *Theatrum*, aż do Izby. Tam się ubrał w sandały, Albę, Dalmatykę, y Kapę, iak przy Koronacyey. Wdziawszy perukę, y na nią Koronę włożywszy Berło, y iabłko złote mając, szedł z Ratusza na Tron przed którym szli parami Ich MM. PP. Raycy. Pisarz nioś Księgę z Prawami, y Przywilejami Miasta, drugi na Tacy srebrney wielkiej klucze srebrne złociście. Siadł tedy na Tronie Krol lego Mość, a I. M. Pan Burmistrz Krakowski Stanisław Lopacki miał do niego perorę krotko, któremu I. M. X. Krol odpowiedział od Krola I. Mści. Potym K. I. M. prezentowano na poduszczce Xięgi, na których rękę położył, a to *in signum approbationis, & Confirmationis iurium*. Potym PP. Raycy następowali *ad osculum manuum* przez rękawicę, a potym Przyśięgę K. I. M. oddawali, gdzie przed nimi I. M. X. Referendarz Krzyżyk trzymał. Gdy się to skończyło, Zawołano dziesięciu PP. Raycow, których pafował na Szlachectwo, trzykroć mieczem uderzywszy każdego. Potym wstawszy z krzesła, na trzy strony szermował mieczem, y oddał go I. M. P. Miecznikowi Koronnemu. Zszedłszy tedy z Tronu, a pieniądze w tym na *Theatrum* rzucono po trzy razy tylko, bo złoto było. Powróciwszy K. I. M. do Ratusza znówu powziął suknie Polskie, y w karoc swoją uśiadłszy, iechał do Zamku, patrzący po ludziach. Krzyku dożyć było nie tylko w kotły y trąby, ale y Pospolstwa wołającego *Vivat REX*. Przed Władzem Krolewskim do Ratusza, zaprowadzono winą na czterech wozach, które po bokach Ratusza na czterech stronach Ryńku składano, y Fontami misternie wytławionemi dla pospolitego ludu wyléwano. Złożono także publiczną w Ryńku Krakowskim kuchnię, kędy na roznach drewnianych czterech wołów Cabańskich całkiem pieczono, a gotowe między Pospolstwo, y Zolnierstwo rozdawano.